

PROTOKÓŁ NR XIX/2013
Z OBRAD SESJI RADY MIEJSKIEJ W CHOROSZCZY
z dnia 19 lipca 2013 r.

zwołanej w trybie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym
(Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z póź. zm.)

Godzina rozpoczęcia : 14.07

Godzina zakończenia: 16.12

Miejsce obrad: Urząd Miejski w Choroszczy, ul. Dominikańska 2

Radni obecni na Sesji :

1. Jacek Dąbrowski
2. Janusz Sidorowicz
3. Tomasz Kraśnicki
4. Grzegorz Waław Gereluk
5. Józef Waczyński
6. Ireneusz Jabłoński
7. Adam Mikutowicz
8. Rafał Łada
9. Beata Marlena Jeżerys
10. Piotr Paweł Dojlida
11. Barbara Dzienisiuk
12. Aleksander Werpachowski
13. Piotr Siemieniuk
14. Ryszard Sokół
15. Piotr Tymiński

Ponadto w obradach udział wzięli :

1. Jerzy Ułanowicz – Burmistrz Choroszczy
2. Mirosław Zalewski – Zastępca Burmistrza
3. Łukasz Oniśko – Radca prawny
4. Artur Łoniewski - dyrektor ds. marketingu ASTWA
5. Sołtysi i Przewodniczący Zarządów Osiedli
6. Mieszkańcy miasta i gminy

Porządek obrad XIX Sesji :

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic Miasta Białegostoku poprzez włączenie do jego obszaru miejscowości: Krupniki-wieś, Łyski –wieś, Porosły – wieś, Porosły – Kolonia – wieś, z gminy Choroszcz
 - a) wystąpienie Burmistrza,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
4. Zapytania i wolne wnioski.
5. Zamknięcie obrad.

Ad. 1 -

Obrady Nadzwyczajnej XIX Sesji Rady Miejskiej w Choroszczy otworzył Przewodniczący Rady p. Piotr Dojlida. Poinformował na wstępie, że Sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Choroszczy. Stwierdził następnie, że w Sesji uczestniczy 13 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Miejska może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Ad. 2 -

Następnie Przewodniczący Rady odczytał porządek obrad, który został doręczony radnym 15 lipca 2013 r.

Porządek obrad został przyjęty 13 głosami za.
Nieobecny: Piotr Siemieniuk i Ireneusz Jabłoński.

Ad. 3 -

Przewodniczący Rady p. Piotr Dojlida poprosił o wystąpienie Burmistrza Choroszczy jako wnioskodawcy.

Jerzy Ułanowicz powiedział na wstępie, że Gmina Choroszcz przeżywa historyczną chwilę jaką jest podsumowanie konsultacji społecznych, które odbyły się po raz pierwszy w jej historii. Dnia 22 kwietnia 2013 r. Miasto Białystok zwróciło się do nas z wnioskiem o wyrażenie opinii w sprawie zmiany granic Miasta Białegostoku poprzez włączenie do jego obszaru miejscowości: Krupniki-wieś, Łyski –wieś, Porosły – wieś, Porosły – Kolonia – wieś, z gminy Choroszcz. Na Sesji w dniu 17 maja podjęto uchwałę o przeprowadzeniu konsultacji społecznych na terenie gminy Choroszcz. Odbyły się one w dniach 24 czerwca – 5 lipca 2013 r. Wyniki konsultacji przedstawiają się następująco: do udziału w konsultacjach uprawnionych było 11.227 osób. W wyniku konsultacji złożono 2.511 ankiet, co stanowi 22,2% wszystkich uprawnionych. Głosów ważnych oddano 2469 i głosów nieważnych 42. Spośród 2.469 głosów ważnych:

- za zmianą granic gminy opowiedziało się 218 osób, co stanowi 8,83%,
- przeciw zmianie opowiedziało się 2.213 osób, co stanowi 89,63%,
- wstrzymało się 38 osób, co stanowi 1,53%.

Na terenie miejscowości Porosły, Porosły-Kolonia, Krupniki i Łyski uprawnionych do głosowania było 1.404 osoby. Oddano 730 głosów, co stanowi 51,9% uprawnionych.

Za zmianą granic opowiedziało się 171 osób, co stanowi 23,4%, przeciw zmianie opowiedziało się 550 osób, co stanowi 75,3%, wstrzymało się 9 osób, co stanowi 1,2%.

Największą frekwencję odnotowano z miejscowości: Rogówek, Dzikie Kolonia, Krupniki, Porosły – Kolonia, Porosły, Jeroniki, Dzikie, a najmniejsze z miejscowości: Mińce, Gajowniki, Barszczewo, Sienkiewiczze, Izbiszcze.

Następnie Burmistrz zgłosił wniosek by negatywnie zaopiniować wniosek Miasta Białegostoku o włączenie do jego obszaru miejscowości: Krupniki-wieś, Łyski –wieś, Porosły – wieś, Porosły – Kolonia – wieś, z gminy Choroszcz i zmianę granic. Wniosek opiera na przedstawionych wynikach konsultacji gdzie zdecydowana większość (przyp. ok. 90%) opowiedziała się przeciwko zmianie, a z wymienionych 4 miejscowości - 75%.

Z punktu widzenia gminy - mieszkańcy, którzy chcieliby przejść także by stracili np. plan zagospodarowania przestrzennego: 11 lat temu przed uchwaleniem planu nic na tym terenie nie było, a po uchwaleniu mpzp i zorganizowaniu akcji promocyjnej gmina zaczęła być dostrzegana jako atrakcyjna inwestycyjnie. Przypomniał, że 3-krotnie jako jedyna gmina w województwie podlaskim znaleźliśmy się w pierwszej dziesiątce gmin w rankingu Rzeczypospolitej – efektem było przybywanie inwestorów, wzrost cen ziemi na czym skorzystali mieszkańcy tych miejscowości. Infrastruktura: tereny te były traktowane tak jak inne rejony gminy, ale nie udało nam się zdobyć środków na kanalizację z Infrastruktury i Środowiska z uwagi na niespełniony warunek 120 przyłączy/km.

Radny Grzegorz Gereluk podziękował mieszkańcom tych 4 miejscowości, że taką większością zdecydowali o pozostaniu w gminie Choroszcz – mając jednocześnie najwięcej pretensji i różnych żali. Powiedział, że po tym wszystkim – gdy obdarzono gminę takim zaufaniem – uważa, że inaczej powinniśmy traktować te miejscowości. Traktowaliśmy wszystkie miejscowości podobnie ale teraz uważa, że są one, ze znanych powodów, ważne dla gminy.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida uważa natomiast, że traktowanie wszystkich miejscowości było równe. Budowa trasy S8 spowodowała zniszczenie okolicznych dróg i dlatego nie było inwestycji wkoło tych miejscowości przy S8. W tej chwili realizowana jest kanalizacja, a w następnych latach będzie tam realizowanych więcej inwestycji.

Radna Beata Jeżerys przypomniała, że jest mieszkanką Krupnik i jest dumna z mieszkańców tej miejscowości, że aż 65% oddało głos i wypowiedziało się za pozostaniem w gminie Choroszcz. Nie polemizuje z wynikami, które jasno mówią, że mieszkańcy nie chcą przejść do Białegostoku. Cała inicjatywa odnośnie zmiany granic administracyjnych położenia tych miejscowości rozpoczęła się od krytyki władz gminy, która od wielu lat nie inwestowała w ten teren. Przypomniała, że te 4 miejscowości dają w sumie 36% podatku od nieruchomości i środków transportowych na ponad 30 miejscowości – to dokładnie tyle co miasto Choroszcz. Burmistrz sam pisze, że o 21% zmniejszyłby się budżet gminy. Są to, jej zdaniem, tereny niedoinwestowane, nie ma kanalizacji. W 2013 r. w części tych terenów w m. Porosły rozpoczęto kanalizację i uważa, że jest to wynik działań mieszkańców. Ma jednak nadzieję, że na przyszłość te miejscowości nie pozostaną tylko z funduszem sołeckim na inwestycje. Z otrzymanej od Burmistrza informacji o inwestycjach realizowanych na tym terenie w ostatnich 3 latach wynika, że wydatki sprowadzają się wyłącznie do funduszu sołeckiego (Porosły i Porosły - Kolonia). Nie dziwi jej zdanie np. Rogówka, gdzie zdecydowana większość opowiedziała się na „nie” odłączeniu bo z punktu widzenia ich interesów i możliwości funkcjonowania gminy, przyszłych inwestycji to odłączenie 4 miejscowości byłoby niekorzystne. Miejscowość Porosły daje prawie 1 mln zł dochodu z podatku od nieruchomości i środków transportowych na 6300 tys zł dochodów w 2012 r.: Porosły – Kolonia 458 tys zł, Łyski – 606 tys zł, Krupniki – 267 tys zł co daje w sumie 2 330 tys zł. Odnosi wrażenie, że przy dyskusjach o budżecie niektórzy wypowiadają się tak jakby robiona była łaska, że zamontowana będzie 1 lampa na tym terenie i jest z tym problem. Zastanawia ją dlaczego Klepacze płacą tylko o 16 tys zł więcej (283 tys zł) niż Krupniki, a mieszkańców jest 3-krotnie więcej. Wracając do uzasadnienia i całej procedury poinformowała, że niektórzy mieszkańcy chcieli się wypowiedzieć w konsultacjach, ale nie chcieli wypełniać ankiety konsultacyjnej z uwagi na wymagane dane osobowe. Ma nadzieję, że nie będą one negatywnie wykorzystywane przez Urząd. Uzasadnienie jest według niej kiepskie ponieważ jest w nim tylko mowa o tym co mieszkańcy mogliby stracić, nie ma nic na temat tego co mogliby zyskać – to jej zdaniem straszenie. Jako tego przykład podała to, że dzieci nie będą

dowożone – dzieci i tak „chodzą” do Białegostoku, nie ma komunikacji na większej części tych terenów. Wymiana dokumentów – i tak do tego dojdzie jeśli będą działania odnośnie wprowadzenia nazw ulic, co jest koniecznością. Wzrost podatków – ona płaciłaby ok. 200 zł podatku więcej w skali roku. Gdyby miała komunikację miejską i kanalizację to już by zaoszczędziła na tych większych podatkach. NW dla rolników – na tym terenie nie ma praktycznie rolników. „Drastyczne pogorszenie bieżącego i zimowego utrzymania dróg” – ciekawi ją po czym to się wnioskuje? Przypomniała, że w tych 4 miejscowościach wypowiedziało się ok. 52% uprawnionych z czego 75% na „nie”, 23% chce do Białegostoku. Część ludzi nie wypowiedziało się z jakiegoś powodu. Przyznała, że w głosowaniu nad uchwałą ma zamiar wstrzymać się od głosu aby nie urazić ani jednych, ani drugich. Co się dalej będzie działo z procedurą – nie wie, pewnie te wyniki pójdą do Miasta Białegostoku i Białystok zadecyduje czy mimo tych negatywnych wyników konsultacyjnych dalej procedurę kontynuować i czy Minister podjąłby decyzję przy takich wynikach.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida przypomniał w kwestii lamp, że na terenie Krupnik stanęło 30 lamp – Sz. Kruszewska i ścieżka rowerowa są oświetlone. Na temat inwestycji Prezydent Truskolaski nic nie zaproponował na tym terenie i był przeciwny przyłączeniu jak też zmianie granic. To Rada Miejska Białegostoku podjęła decyzję o przyłączeniu. Wyniki naszych konsultacji powinny dać radnym miejskim i Przewodniczącemu Rady Miejskiej Białegostoku wiele do myślenia. Jego zdaniem ich opinia powinna być dla nas korzystna.

Radny Józef Waczyński w swej wypowiedzi podkreślił zadowolenie z wyników konsultacji jak też z licznego udziału w nim mieszkańców gminy. Dobrze, ze względów historycznych, aby gmina Choroszcz była nadal zachowana w całości. Pomimo kryzysu, który widoczny jest w mediach, ma nadzieje, że podział finansów będzie sprawiedliwy i te miejscowości także skorzystają z tego.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany granic Miasta Białegostoku poprzez włączenie do jego obszaru miejscowości: Krupniki-wieś, Łyski –wieś, Porosły – wieś, Porosły – Kolonia – wieś, z gminy Choroszcz

W wyniku głosowania:

- za przyjęciem - 14 głosów
- przeciw - 0 głosów
- wstrzymało się - 1 głos

Rada przyjęła przedmiotową uchwałę

(uchwała Nr XIX/181/2013 stanowi załącznik do protokołu, strona)

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida zarządził przerwę w obradach: 14.36 – 14.50

Ad. 4 –

Zapytania i wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida odczytał pismo – stanowisko Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 14 czerwca 2013 r (w załączeniu) . upamiętniające 70 rocznicę dokonania zbrodni na ludności polskiej na Wołyniu i w innych częściach Zachodniej Ukrainy.

Rada Miejska w Choroszcy, Burmistrz Choroszcy i Zastępca Burmistrza, sołtysi oraz wszystkie obecne osoby minutą ciszy uczcili pamięć i oddali hołd wszystkim ofiarom tragicznych wydarzeń na Wołyniu.

Radny Ireneusz Jabłoński wyraził pogląd, że należy w tym momencie wyraźnie powiedzieć o ludobójstwie na Wołyniu. Nie przyjmuje przyjętej przez Sejm treści, że była to zbrodnia nosząca znamiona ludobójstwa na ludności polskiej na Wołyniu.

Radny Tomasz Kraśnicki złożył pisemny wniosek aby Urząd miejski w Choroszcy objął nadzorem jako gospodarz inwestycji przebudowy Alei Niepodległości w Choroszcy i występował do Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku o naprawienie wszystkich szkód, które powstały przy prowadzeniu prac budowlanych. Na obecnym etapie są widoczne uszkodzenia chodników: na ul. Sienkiewicza, róg ul. Słonecznej oraz przy Placu Brodowicza.

Radny Piotr Tymiński nawiązując do wypowiedzi przedmówcy przypomniał, że niejednokrotnie mówił o tym, że jeżeli dofinansujemy Powiat to należy także monitorować i kontrolować wspólne inwestycje.

Radna Beata Jeżerys poruszyła temat przepustu na drodze prowadzącej od Sz. Kruszewskiej w Krupnikach w stronę Klepacz: był naprawiany bo się zapadł i 12 lipca znowu to się powtórzyło, być może na skutek złej ostatniej naprawy. Mieszkańcy pytają w jakim stanie technicznym jest ten przepust i czy można go użytkować?

Radny Aleksander Werpachowski odpowiedział, że zostało to zrobione najszybciej i najsprawniej jak tylko można było. Tylko taka rura mogła zostać wciśnięta na siłę koparką, inny przekrój rury by nie wszedł. Na dzień dzisiejszy stan przepustu pozwala na jego użytkowanie.

Radny Rafał Łada przypomniał, że na ostatniej Sesji prosił o odkrzaczenie drogi od drogi 1551B do osiedla w Porosłach – chodzi o fragment drogi ok. 300m. Uważa, że droga ta może być bardzo przydatna do komunikacji ze względu na inwestycję kanalizacji w Porosłach.

Radna Beata Jeżerys zapytała o ilość wniosków złożonych w ramach inicjatywy lokalnej – czy na wszystkie wnioski znajdują się środki w budżecie na 2014 rok?

Radny Aleksander Werpachowski zwracając się do radnego Powiatu ponowił wniosek w sprawie udrożnienia rowu w Majątku Rogowo.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida ponowił wniosek o wyczyszczenie przepustu ul. Mickiewicza – ul. 3-go Maja.

Radny Grzegorz Gereluk zgłosił następujący problem na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Choroszczy, na ul. Słowackiego związany z odbiorem odpadów komunalnych przez przedsiębiorstwo ASTWA: zorganizowano tam punkt przeładunkowy (może tymczasowo – nie wie) i jest w tej chwili wielko łomot przeszkadzający mieszkańcom. Podpierają pojemnik o chodnik i już w tej chwili są dziury w asfalcie. W związku z powyższym zwrócił się z prośbą o zorganizowanie takiego punktu w innej lokalizacji.

Radny Piotr Siemieniuk przypomniał, że na poprzedniej Sesji radna Jeżerys zgłosiła ustnie wniosek o rozważenie zorganizowania dodatkowej linii 103 np. BIS do Rynku, przez Barszczewo i Sz. Kruszewską – nie otrzymali w tej sprawie odpowiedzi. Kilka dni wcześniej wysłał do Urzędu e-maila w sprawie równania dróg Czaplino – Mińce – Trypucie, które są w bardzo złym stanie – drogi nie zostały wyrównane, nie otrzymał też żadnej odpowiedzi. Podobna sytuacja jest na drodze Barszczewo – Ogrodniki. Podczas równania tych dróg należy koniecznie zwrócić uwagę na ścięcie poboczy by woda mogła swobodnie spływać. Przypomniał następnie, że Klub Radnych „Ponad podziałami” wystąpił kilka tygodni temu z wnioskiem o projekt drogi Czaplino – Niewodnica – również nie otrzymali odpowiedzi. Kolejny poruszony przez niego temat to ścieżka rowerowa przy Sz. Kruszewskiej, która była ośnieżana głównie na odcinku Barszczewo – Białystok: widać, że odsnieżał ją zbyt ciężki sprzęt ponieważ kostka jest powciskana. Na przyszłość – należy to wykonywać innym sprzętem. Naprawa chodnika w Barszczewie (w pobliżu bloku i magazynu) – ponoć właściciel magazynu wie kto zniszczył ten chodnik.

Radny Aleksander Werpachowski nawiązując do tematu ścieżki rowerowej wyjaśnił, że kostka zapada się również na odcinku, który nie był odsnieżany. Jego zdaniem z tego tematu należy rozliczyć wykonawcę ścieżki.

Radna Beata Jeżerys kontynuując temat ścieżki zapytała radnego Powiatu o termin gwarancji na tą drugą część inwestycji skoro też jest w takim złym stanie- chodzi o przegląd pogwarancyjny. Następne jej pytanie dotyczyło terminu otwarcia punktu selektywnej zbiórki odpadów. Czy jest rozważana możliwość odbierania odpadów 2 x w miesiącu ponieważ mieszkańcy Krupnik skarżą się na obecną częstotliwość 1 x w miesiącu z uwagi na brak w większości domów pieców do spalania, czego ona również nie brała pod uwagę. Ponownie poruszyła temat mostku na granicy sołectw Porosły – Sienkiewicze: czy ktoś z Urzędu był tam i ocenił zakres i koszt robót?

Radny Ireneusz Jabłoński zaprosił wszystkich radnych (bez pomijania, co powinno stać się normalnością) na uroczystości w Złotorii Piaski związane z obchodami rocznicy Bitwy Warszawskiej – 15 sierpnia, które rozpoczyna się mszą połową o godz. 11.30.

Radny Piotr Tymiński zwracając się do radnego Powiatu podziękował za montaż lustra na skrzyżowaniu ul. Ogrodowej i Branickiego. Podziękowania skierował także do Urzędu za przygotowanie ulotek z informacjami w sprawie zagospodarowania odpadów. Na zakończenie zwrócił uwagę, że ul. Dominikańska boryka się z problemem braku numerów na posesjach (jest to odczuwane szczególnie podczas nocnych poszukiwań konkretnej posesji). W związku z tym ma pytanie: jak Urząd może wpłynąć na mieszkańców by uzupełnili lub wymienili tablice z numerami?

Radna Beata Jeżerys zapytała w jaki sposób będą rozprowadzane ulotki w sprawie śmieci – czy przez sołtysów? Kiedy gmina zamierza obniżyć stawki za odpady, o które wnioskował Klub Radnych, czy będzie to we wrześniu jak obiecywał Burmistrz Zalewski czy np. w

listopadzie? Jej zdaniem, na ten moment brakuje tylko informacji o wysokości wpływu wpłat, które powinny pojawić się do 20 sierpnia.

Radny Piotr Siemieniuk wrócił do sprawy załatwiania interesantów w Urzędzie i odpisywania na e-maile: niektórzy powinni brać przykład z tych wzorowych urzędników i odpisywać.

Adam Radłowski sołtys wsi Kruszewo zgłosił potrzebę naprawienia chodnika w Kruszewie z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców.

Radny Rafał Łada w imieniu p. Franciszka Kraśnickiego poprosił o udzielenie głosu wymienionemu w sprawie wyjaśnienia sprawy kradzieży w OSP Choroszcz.

Przewodniczący Rady Piotr Dojlida nie udzielił głosu p. Kraśnickiemu. Zauważył, że jeżeli wymieniony uważa się za pokrzywdzonego – są od tego inne organy, a Sesja Rady nie będzie rozstrzygała o prywatnych sprawach.

Radny Robert Wardziński wypowiadając się odnośnie inwestycji na Alei Niepodległości zwrócił radnemu Kraśnickiemu uwagę, że gmina może zgłaszać poprawki i braki przy zakończeniu inwestycji – nie nadzorować.

Natomiast jeśli chodzi o chodnik w Kruszewie to należy określić w pierwszej kolejności czy należy to do Powiatu czy do Gminy. Jeżeli jest to odcinek drogi powiatowej – wszystkie uwagi poprosił zgłaszać bezpośrednio do Powiatu z uwagi na szybszy przepływ informacji.

Janusz Janucik sołtys wsi Barszczewo zwrócił uwagę na konieczność odkrzaczenia, wyrównanie i przed wszystkim poszerzenia drogi: od Sz. Kruszewskiej do p. Żmujdzina i Choroszczy.

Radny Tomasz Kraśnicki odpowiadając radnemu Wardzińskiemu wyjaśnił, że jego intencją jest załatwienie spraw, które zgłaszają do niego mieszkańcy. Widzą oni, że jest budowana Aleja Niepodległości (cieszy to wszystkich), ale przy tej okazji widzą jak samochody ciężarowe łamią chodnik. Monitorowane to być powinno na bieżąco, a poprawione do zakończenia inwestycji.

Burmistrz Jerzy Ułanowicz odpowiadając na poruszone tematy wyjaśnił, że:

- 1) odnośnie monitorowania inwestycji Alei Niepodległości – p. Homenda bierze udział przy odbiorach inwestycji więc zwróci mu uwagę na większe jego zainteresowanie Aleją Niepodległości;
- 2) wspólne inwestycje – zgłoszono 4 wnioski z inicjatywy lokalnej: Krupniki, 2 Klepacze i Choroszcz; ich zakwalifikowanie do realizacji będzie zależało od kondycji budżetu na 2014 rok;
- 3) droga w Porosłach – komisja ujęła drogę, ale brakuje drogowca – Urząd szuka pracownika na to stanowisko;
- 4) kwestia linii 103 BIS – to dodatkowe koszty, a w tej chwili dopłacamy ok. 900 tys zł do 103; za dodatkową trasę dodatkowo dopłacimy; jak zostanie zakończona Aleja Niepodległości – przymierzmy się do nowej trasy 103 prawdopodobnie we wrześniu;
- 5) inne zgłaszane drogi są powiatowe – należy zgłaszać je bezpośrednio do Powiatu;
- 6) projekt drogi Czaplino – Niewodnica – droga powiatowa więc inicjatywa należy do Powiatu, gmina musi dbać o własne drogi;

- 7) mostek – podejrzewa, że nikt nie był na nim ponieważ nie ma drogowca, poza tym jest to droga inwestycja;
- 8) numery na ul. Dominikańskiej – przypomniał, że w zawiadomieniu o nadaniu numeru jest uwaga o takim obowiązku; jeśli będzie zgłoszony brak numeru będziemy egzekwować to z Urzędu;
- 9) odpady: poinformował oficjalnie, że wygrała firma ASTWA; 1 lipca 2013 r. przyjechał do Urzędu Prezes ASTWY i Prezes MPO i przekazali umowę, na podstawie której MPO miało przejąć odbiór odpadów z terenu gminy Choroszcz. Urząd przygotował nt. temat informację dla mieszkańców – niestety następnego dnia rano otrzymaliśmy faks z MPO, że wycofują się z umowy – walczyliśmy w tej chwili o tę sprawę zawartą w umowie z ASTWĄ. Przyznał, że współpraca ta wygląda coraz lepiej – ze strony ASTWY jest wyznaczony pracownik do kontaktów z gminą Choroszcz (p. Orłowski); codziennie z Urzędu przekazywane są meldunki od ludzi, ASTWA odpowiada – jego zdaniem zaczyna to dobrze funkcjonować, brakuje tylko pojemników. Na dzień 16 lipca ASTWA rozproszyla 1548 pojemników (Urząd ma wykaz) to jakby 50% potrzeb. W tym tygodniu 1200 następnych zostanie rozproszonych, pozostałe zaś na początku sierpnia. Dzisiaj przekazujemy ulotki z informacją (w tym soltysom do rozproszczenia), ASTWEA prześle te informacje z workami.
- 10) obniżka stawki za wywóz odpadów: są głosy aby zagęścić odbiór na 2 x w miesiącu – rozmawialiśmy z ASTWĄ nt. kosztów i wiemy, że za obecną kwotę nie będą częściej wozić, a przyjęcie częstotliwości 2x w miesiącu to drożej o 100%. W tej chwili jest 750 tys zł – propozycja ASTWY na 1505 tys zł. Nie zgodzimy się na taką kwotę, będziemy prowadzić negocjacje i wykazywać, że takie sumy są bez pokrycia. Jeżeli dojdzie do porozumienia co do ceny – odbędą się konsultacje z mieszkańcami czy zgadzają się na droższe opłaty przy zagęszczeniu wywozów (jest np. propozycja by było to 1 x na 3 tygodnie). Ten temat także będzie rozpatrzony we wrześniu. PSZOK zacznie działać od 10 sierpnia, na placu przy ul. Mickiewicza 28D.

Radny Ireneusz Jabłoński zwracając się do przedstawiciela ASTWA zauważył, że ludzie z terenu gminy nie zgodzą się na zwiększenie częstotliwości wywozów i większe stawki. Czy osoba zainteresowana może bezpośrednio z ASTWĄ podpisać umowę na wywóz?

Artur Łoniewski dyrektor ds. marketingu ASTWA wyjaśnił, że umowy bezpośrednie nie są możliwe ponieważ wynika to z przepisów prawa – od 1 lipca właścicielem odpadów komunalnych jest gmina i mogą odbierać odpady tylko na zlecenie gminy. Powiedział także, że ich oferta dotycząca opłat za zwiększoną częstotliwość wywozów jest nienegocjowana ponieważ regularne wywozy co 2 tygodnie (nie 2 x w miesiącu) w ten sam dzień spowoduje, że w jednym miesiącu będzie to 2 x w miesiącu, w innym 3 x w miesiącu. Istotniejsze jest jednak to, jak przyznał, że stawka skalkulowana w przetargu przez firmę została (biorąc pod uwagę koszty jakie teraz ponoszą) jest za niska. Oczywiście jeśli gmina zdecyduje się utrzymać wywóz 1 x w miesiącu (umowa jest podpisana, jeżeli żadna ze stron nie zdecyduje się na jej zerwanie) firma będzie musiała to obić. Jednak chyba i obecni zdają sobie sprawę, że gmina założyła w przetargu kwotę jaką gotowa jest przeznaczyć na to zadanie, a to co firma złożyła w propozycji to było 50% tej kwoty. W tym momencie nawet oferując tę zwiększoną częstotliwość i podwojenie kwoty obecnej to i tak ta kwota jest niższa niż kwota jaką gmina była gotowa zapłacić w przetargu. Więc za niższą stawkę oferując wywóz co 2 tygodnie – jego zdaniem to i tak dobry interes dla gminy.

Radny Tomasz Kraśnicki zauważył, że odbieranie tej samej ilości śmieci nie zwiększy dwukrotnie ilości kursów. Tylko dobrze dobrać sprzęt i harmonogram wywozów.

Artur Łoniewski dyrektor ds. marketingu ASTWA wyjaśnił, że wyliczyli, że w tej chwili odbierają odpady z gminy Choroszcz za 2,95 zł/ osobę (brutto); podwojenie tego to 5,80. W powiecie siemiatyckim, gdzie chodziło o duże kwoty, przetarg został anulowany przy kwocie 8 zł/osobę, bo firmy zażyczyły sobie większe pieniądze. W przypadku gminy Choroszcz to był błąd firmy, za który, być może, przyjdzie im zapłacić.

Radny Ireneusz Jabłoński zwrócił uwagę, że nie wszystko co firma odbiera to tzw. złe śmieci więc może należeć ludzi zachęcić do zbierania właśnie śmieci tzw. dobrych: plastik, szkło.

Artur Łoniewski dyrektor ds. marketingu ASTWA odpowiedział, że recykling zależy od firm przyjmujących te odpady: jeżeli np. huta bierze od nich tylko butelki szklane i słoiki to on tego nie „przeskoczy”.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski odnosząc się do nowej oferty firmy ASTWA na zagęszczenie odbioru powiedział, że oferta w przetargu zasadniczym ASTWY nie odbiegała od innych firm (były podobne szacunki). Aktualna oferta firmy jest jego zdaniem przygotowana bez przemyślenia. Zwrócił uwagę, że ilość odpadów się nie zwiększa, koszt ich zagospodarowania pozostaje więc taki sam, koszt obsługi PSZOK pozostaje ten sam, koszt dostarczenia pojemników także – więc odbiór jest tylko częścią kosztów ogólnych i da się to skoordynować bo jeżeli firma w harmonogramie ma 1 x na 4 tygodnie, jeżeli wysyłacie samochód i w niego się wszystko nie mieści to i tak musicie go przysłać ponownie. Więc tak naprawdę ten wzrost kosztów będzie dodatkowy (bo przejazdów będzie więcej) , ale nie w takim stopniu jak firma określiła w swojej propozycji.

Artur Łoniewski dyrektor ds. marketingu ASTWA przyznał, że w propozycji tej jest także to co nie doszacowali w przetargu.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski odpowiedział, że gmina nie ma prawa podpisać umowy tak skalkulowanej.

Artur Łoniewski dyrektor ds. marketingu ASTWA przypomniał, że to oferta: do przyjęcia lub nie.

Radna Beata Jeżerys poprosiła o przedstawienie kalkulacji kosztów stałych (administracyjnych). Poinformowała, że 3 lipca złożyła pismo w tej sprawie i ma nadzieję, że do 3 sierpnia otrzyma odpowiedź.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski wyjaśnił, że odpowiedź zostanie oczywiście udzielona na każdą interpelację składaną przez radnych – niekoniecznie na zapytania i wolne wnioski bo takiego obowiązku nie ma, reguluje to Statut Gminy. Jeśli chodzi o koszty – nie możemy ich do końca dobrze skalkulować ponieważ pewne założenia muszą być zmodyfikowane. Do końca np. nie jest wiadome ile osób będzie musiało pracować, być może nie 2 tylko 3 gdy dojdzie egzekucja.

Radny Piotr Siemieniuk zauważył, że większość wniosków jest składana w trakcie interpelacji na początku Sesji – należy je traktować jak interpelacje. Co do e-maila: może je tytułować „interpelacja”.

Zastępca Burmistrza Mirosław Zalewski to co jest interpelacją to odpowiedzi udzielane są wszystkie.

Radny Tomasz Kraśnicki poinformował, że mieszkańców nurtuje temat pojemnika na popiół – woleliby żeby był to pojemnik stały.

Artur Łoniewski dyrektor ds. marketingu ASTWA wyjaśnił, że firma optuje jednak za workami, które są specjalnie do tego celu przygotowane. Podyktowane jest to systemem odbierania odpadów segregowanych w workach przez samochody w sposób, który nie dopuszcza do ich zmieszania. W innym przypadku po tą jedną frakcję odpadów (popiół) trzeba by było robić specjalny objazd po gminie.

Ad. 5 –

Wobec wyczerpania porządku obrad Sesji , Przewodniczący Rady Piotr Paweł Dojlida ogłosił zakończenie obrad XIX Sesji Rady Miejskiej w Choroszczy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała :Ewa Łukaszewicz

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Choroszczy

Piotr Paweł Dojlida